

Uśmiechnij Sie Skit

Sarius

Ona знаła to zaklęcie - uśmiechnij się
Mówiła, że ma mnie na względzie, dziś nie ma jej
Pewnie nie jeden czym jest szczęście jej śpiewa, wiem
Chce Was widzieć nawet częściej, nie ruszacie mnie
Mam to gdzieś, mam to gdzieś, mam to gdzieś
Mam to gdzieś, mam to gdzieś, mam to gdzieś
Bo świat nas wychował bez uczuć i żadna nie może mnie ukłuć
I będę się dalej śmiał do rozpuku
Powstrzyma mnie tylko tu własna śmierć
Co Ty wiesz o tym, jak chcesz zmierzyć mnie?
Kolejki dwie, ale raczej nie podzielę się
Co Ty wiesz? Co tam masz? Co tam chcesz?
Dobra, daj, I don't care dwadzieścia parę lat

Tylko tak mogę uśmiechnąć się
"Uśmiechnij się", a ja mówię: "pierdol się"
"Uśmiechnij się", a ja mówię: "pierdol się"
"Uśmiechnij się", a ja mówię...

Mam siedemnaście lat, jestem głodny
Mówią na mnie: "biedny"
Zamknij ryj i prosto patrz, dawaj wszystko, co masz w kielni
I dobrze wiem, choć bogatszy to nie wrócę lepszy
A podczas zdjęć w szkole mówią mi: "weź się uśmiechnij"
To tylko fałsz, nie wiedzą, co to dramat nasz
A to zaklęcie działa, gdy je mówi mama, tak
Ja ledwo trzydzieści i mam dom jak w Twoich snach
Mówią mi: "weź się uśmiechnij i w monarach o to co masz walcz"
Zdechnij, to znowu ten, co ma prawie dwadzieścia pięć i
Na podstawie jego wzroku mało co określił
Częstochowian nie zapraszaj do kolędy
Jesteś sztucznie uśmiechnięty bo nie czujesz się bezpieczny
Mam to gdzieś, mam to gdzieś, mam to gdzieś
Mam to gdzieś, mam to gdzieś, mam to gdzieś
Kim byś nie był uśmiech nie wróci jak czary mary
Jak hajs i dragi, bieda i smutne kanapki
Każdy chce tych zaklęć, gdybyś mógł mieć te czasy
Gdzie "uśmiechnij się" wystarczy
Wszyscy równi? To zniknęło z naszych twarzy

Tylko tak mogę uśmiechnąć się
"Uśmiechnij się", a ja mówię: "pierdol się"
"Uśmiechnij się", a ja mówię: "pierdol się"
"Uśmiechnij się", a ja mówię...

Tylko tak mogę uśmiechnąć się
"Uśmiechnij się", a ja mówię: "pierdol się"
"Uśmiechnij się", a ja mówię: "pierdol się"
"Uśmiechnij się", a ja mówię...